



XVI NIEDZIELA ZWYKŁA

I czytanie: Rdz 18, 1-10a

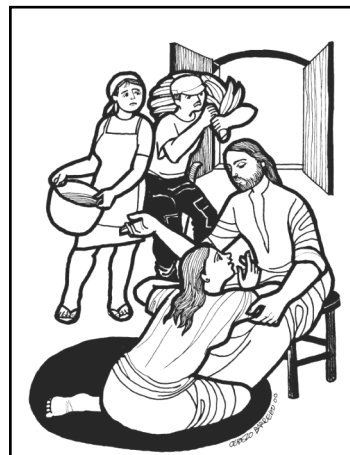
Psalm: 15

II czytanie: Kol 1, 24-28

Ewangelia: Łk 10, 38-42

Jezus w gościnie u Marty i Marii

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go w swoim domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa. Marta zaś uwijała się około rozmaitych posług. A stanąwszy przy Nim, rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona». ■



W KOGO SIĘ WPATRUJESZ, TYM SIĘ STAJESZ

Augustyn Pelanowski OSPPE

www.liturgia.wiara.pl

Bóg pragnie naszej miłości, jak zraniony pragnie uleczenia. Czy to właściwe porównanie? Jeśli ktoś w nie wątpi, niech spojrzy na jakąkolwiek stację Drogi Krzyżowej. Najboleśniejsze są rany zadane przez najbliższych, przez najbardziej kochanych. Gdy nam na kimś bardzo zależy, to nawet pomijanie nas przez tę osobę boli jak rana zadana rozpalonym prętem metalu. Prorok Zachariasz wyraził to w ten sposób: „A gdy go ktoś zapyta: »Cóż to za rany masz na twoim ciele?« Wówczas odpowie: »Tak mnie pobito w domu moich najmilszych«” (Za 13,6). Jedynie „w domu najmilszych” można być tak dotkliwie zranionym, i to niekoniecznie przez cios fizyczny. Wystarczy nie dostrzegać, pomijać, pozostawić na marginesie. Po przychodniach terapeutycznych krążą tysiące osób pominiętych, pozostawionych sobie.

Nie tylko pomijanie ma wpływ na ludzkie obolałe istnienie, ale też to, w co się wpatrujemy! Psychiatrzy zajmujący się zaburzeniami odżywiania nawołują, aby zakazać cyfrowo retuszowanych zdjęć i sesji z udziałem modelek, które mają niedowagę. Dziś tysiące nastolatek, z których wiele ma na imię Maria czy Marta, zapatrzono są w ikony modelek! Rzadko

która wpatruje się w Chrystusa i mamy tego efekt, gdyż człowiek upodabnia się do tego, w kogo jest zapatrzony! Kiedy czytam tekst z Pieśni nad pieśniami o cierpieniu Oblubienicy, która straciła z oczu kogoś, kto już na nią nie patrzy, rozumiem jej ból. „Zaklinam was, córki jerozolimskie: jeśli umiłowanego mego znajdziecie, cóż mu oznajmicie? Że chora jestem z miłości” (5,8). Można się nie tylko rozchorować z pragnienia miłości, gdy jest się pomijanym, ale nawet umrzeć, gdy się nie widzi Boga, lecz ubóstwa ciała.

Bóg troszczy się o wszystkie nasze rany, a szczególnie o te, które są efektem lekceważenia lub niedostrzegania. Widzi wszystkie rany i każdej próbuje zaradzić. „On leczy złamanych na duchu i przewiązuje ich rany” (Ps 147,3). Fakt, że do niektórych nie dociera Jego uleczenie, nie jest dowodem Jego obojętności, lecz obojętności cierpiących, którzy w ogóle nie oczekują od Boga niczego, bo też nic nie chcą Mu ofiarować. Są zapatrzeni gdzie indziej! A czego pragnie Chrystus? Najbardziej zauważenia, bo to początek miłości. Okazuje się, że nie tylko leczy to Jego serce, ale jest to też najzdrowsze dla człowieka! Bóg kocha być kochanym!

Gdybyśmy to pojęli i przejęli się tą prawdą, nie tylko On nie czułby się zraniony, ale i my przestalibyśmy być zranieni i chorzy. Marta, zajmując się wszystkim, tylko nie Jezusem, wpadła w niezdrowy niepokój i w ten gatunek troski, który nie jest wyrazem opiekuńczości, lecz neurotycznego napięcia. Czyż to nie początek choroby? Skąd ten niepokój i troska? Ponieważ wszystko, co można stracić, budzi lęk o utratę, a tylko ta najlepsza część, którą zajęła się Maria, jest niepozbywalna i uzdrawiająca. ■

Jan Zieliński

Spojrzenie Jezusa

*Nie odrywam oczu od ciebie
widzę głębiej niż grzech
oblubienico*

*twoja szata biała
suknia ślubna
ciało nowe młode
dusza majowa*

*twoje rany
to tylko mgła
która się rozwieje
wosk który się rozplynie
w ogniu Mojego spojrzenia
jeśli pozwolisz.*

WYRUSZ Z NAMI NA PIELGRZYMI SZLAK ☺

Pielgrzymka to czas rekolekcji w drodze, czas łaski i działania Pana Boga. Fenomenem pielgrzymki jest możliwość wyciszenia, dostrzeżenia w sobie i w innych prawdziwego potencjału dobra. Pielgrzymka to doświadczenie pięknych relacji, prostych gestów dobroci, pozytywnych emocji i wspomnień. Pielgrzymka to codzienna Msza św., konferencje, modlitwa, Anioł Pański, modlitwa różańcowa, nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, „pogodne wieczorki” i Apel Jasnogórski na zakończenie dnia. W trakcie pielgrzymki jest też czas na rozrywkę przy udziale wielu ciekawych ludzi, którzy dzielą się swoimi zdolnościami i umiejętnościami. Są też zapraszani soliści i całe zespoły. Zwłaszcza młodzi pielgrzymi na postojach wykorzystują możliwość, by np. zagrać w piłkę z księżmi i siostrami zakonnymi czy wspólnie pośpiewać.

Jakie są zasady pielgrzymowania?

Każdy pielgrzym musi być zapisany, posiadać legitymację i przypięty znaczek pielgrzymkowy oraz jest zobowiązany przestrzegać zaleceń przewodników i służb pielgrzymkowych. Będąc dla siebie bliscy, na pielgrzymce zwracamy się do siebie „siostrzo”, „bracie”. Codziennie od godz. 22.00 trwa cisza nocna.

Ile kilometrów dziennie pokonują pielgrzymi?

Każda Wspólnota posiada odrębną trasę podzieloną na dzienne odcinki. Dziennie pielgrzymi pokonują od 15 do 35 kilometrów. Każdy dzień wędrówki podzielony jest na kilka odcinków o długości od 3 do 10 km. Pomiędzy odcinkami odbywają się postoje trwające od 30 do 60 minut – w zależności od długości trasy. Na postoju jest możliwość zakupu czegoś do jedzenia, picia. Wszyscy pielgrzymi mogą liczyć w razie potrzeby na pomoc medyczną świadczoną przez lekarzy, pielęgniarki oraz wolontariuszy medycznych. W każdej wspólnotie za pielgrzymami jedzie karetka pogotowia wraz z ratownikami medycznymi oraz samochód, którym w razie potrzeby można podjechać do najbliższego postoju, czy na miejsce noclegu. Żeby pielgrzymom łatwiej przeżywało się rekolekcje w drodze, ich bagaże przewożone są na miejsce noclegu.

Co zabrać na pielgrzymkę?

Nie może zabraknąć wygodnego obuwia (najlepiej już rozchodzonego) i schludnej odzieży, która sprawdzi się zarówno w upał, jak i chłodniejsze, deszczowe dni. Do plecaka podręcznego warto zabrać jedzenie i picie, karimatę lub koc, nakrycie głowy, krem z filtrem i pelerynę lub kurtkę przeciwdeszczową. Pielgrzymka to forma rekolekcji w drodze, dlatego należy zabrać różaniec, modlitewnik czy pielgrzymkowy śpiewnik, które ułatwią włączenie się do wspólnej modlitwy. Należy pamiętać także o lekach osobistych i środkach opatrunkowych. Warto zabrać podstawowe naczynia, takie jak metalowy kubek/miska oraz nóż, łyżka itp.

Serdecznie zapraszamy.
Wspólnota Chrzanowska wyrusza w środę 7 sierpnia i trwa do niedzieli. Zapisy na pielgrzymkę w parafii Matki Bożej Różańcowej od 1 sierpnia. ■



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Jest XVI Niedziela Zwykła. Jest to trzecia niedziela miesiąca – o godz. 17.45 koronka do Bożego miłosierdzia. Dziś po Mszach św. od godz. 7.00 do 18.15 poświęcenie pojazdów. Wychodząc z kościoła można złożyć do puszek dar przeznaczony na środki transportu dla misjonarzy. Bóg zapłać.

W tym tygodniu obchodzimy: w poniedziałek święto św. Marii Magdaleny, we wtorek święto św. Brygidy, zakonnicy, patronki Europy; w środę wspomnienie św. Kingi; w czwartek święto św. Jakuba Apostoła i wspomnienie św. Krzysztofa; w piątek wspomnienie św. Joachima i Anny, rodziców NMP; w przyszłą niedzielę wspomnienie św. Szarbela.

W czwartek swój dzień imienin przeżywać będzie ks. Krzysztof. Z kolei w piątek dzień swoich imienin przeżywać będą s. Maksymiliana oraz s. Anna – przełożona, oraz s. Anna – katechetka. Solenizantowi i solenizantkom życzymy Bożego błogosławieństwa i opieki Matki Bożej i polecamy Panu Bogu w naszej modlitwie.

Zachęcamy do udziału w tegorocznej pieszej pielgrzymce na Jasną Górę. Wspólnota Chrzanowska wyrusza w środę 7 sierpnia i trwa do niedzieli. Zapisy na pielgrzymkę w parafii Matki Bożej Różańcowej od 1 sierpnia.

Podobnie jak w latach ubiegłych organizowana jest akcja zbierania elektrośmieci. Uczestnicząc w tej akcji wspieramy misję. Zużyty sprzęt elektroniczny można będzie złożyć przy kościele Matki Bożej Różańcowej w środę 24 lipca do godz. 10.30.

W ostatnich dniach do wieczności odszedł śp. Andrzej Kowalski. *Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci na wieki wieków amen.*

Naszą modlitwą obejmujemy chorych naszej parafii, solenizantów i osoby przeżywające jubileusze oraz wyjeżdżających na wakacje. Niech dobry Bóg obficie darzy wszystkich swym błogosławieństwem, a Maryja i nasz patron św. Mikołaj wypraszają potrzebne łaski. We wspólnej modlitwie polecamy się wstawiennictwu św. Michała Archanioła. ■

MŚCIWY BÓG?

U osób wierzących, które są przekonane, że Bóg jest miłością, duże zakłopotanie mogą budzić teksty Starego Przymierza, w których Bóg nakazuje zabójstwa i widziany jest jako mściciel. Czy rzeczywiście Bóg, wprowadzając Izraelitów do Ziemi Obiecanej, nakazał Izraelitom wybić mieszkańców kananejskich miast? Tak przecież relacjonuje tamte wydarzenia autor Księgi Jozuego! Badania archeologów rzeczywiście dostarczają argumentów potwierdzających całkowite niemal zniszczenie niektórych miast około roku 1200 p.n.e., kiedy to miała mieć miejsce konkwista. Większość jednak miast Kanaanu na przełomie XIII i XII w. była w stanie rozkwitu ekonomicznego i gospodarczego, niektóre zaś były już opustoszałe. Brak jest argumentów za tezą, że całe terytorium Ziemi Obiecanej zostało zdobyte zbrojnie i zasiedlone w tym okresie.

Na bazie danych archeologicznych można stwierdzić, że teoria konkwisty jest trudna do utrzymania. Duża część miast Kanaanu na przełomie XIII i XII w. była zniszczona i opustoszała, nie było więc problemów z ich zajęciem. Brak jednak dowodów, że stało się to na drodze militarnego podboju. Wiele innych miast z całą pewnością zamieszkałych, zostało zajęte przez Izraelitów w okresie dużo późniejszym. Opowiadanie biblijne przekształciło powolny i pokojowy proces w serię działań szybko przeprowadzonej konkwisty. Bez wątplenia autorzy tych relacji opierają się na pewnych wydarzeniach historycznych. Lud izraelski nie jest przecież ludem rodem z mitologii, a Ziemia Obiecana krajem z legendy. Dane faktograficzne zostały jednak podporządkowane w księgach historycznych Starego Testamentu określonym celom teologicznym.

Głównym zamysłem autorów nie było wierne odtworzenie wydarzeń na sposób kronikarski. Przedstawienie faktów zależy od porządku literackiego i teologicznego. Biblia nie relacjonuje historii, lecz daje jej religijną interpretację. Luźne opowiadania o zwycięstwach Jozuego, zanim zostały spisane w księdze noszącej jego imię, przekazywane były ustnie. Chodziło w nich nie tyle o utrwalenie w pamięci słuchaczy i czytelników zręczności oddziałów Jozuego i jego zdolności przywódczych, ile o podkreślenie niezwykłej interwencji Jahwe w dziejach tworzącego się narodu.

Używając dzisiejszej terminologii można powiedzieć, że autor biblijny zamierzał przekazać swemu i następnym pokoleniom formę eposu narodowej. Celebryje on raczej, a nie opisuje wydarzenia. Wywyższa swego bohatera, by wzbudzić admirację czytelnika. Rozpowszechnioną praktyką starożytnego Bliskiego Wschodu było tworzenie koncepcji „złotego wieku” dziejów narodu. Izrael pod postacią Jozuego ukrył w swej mentalności bohatera, którym mógł się szcycić wobec innych narodów, i który stał się punktem odniesienia w czasach, gdy ten niewielki lud osaczony był przez wielkie imperia, jak asyryjskie,

babilońskie, perskie, helleńskie czy rzymskie. W czasach słabości i niestałości, biblijna postać Jozuego przypominała o chwalebnych początkach państwowości. Jahwe darował jedno zwycięstwo po drugim, nagradzając w ten sposób wierność Prawu.

Ten sposób pisania jest możliwy wtedy, gdy na historię spogląda oko czciciela Jahwe. Pryzmat religii sprawia, że świat przedstawiony w toku narracji, znacznie odbiega od świata rzeczywistego. Zasiedlanie Kanaanu przez Izraelitów miało miejsce około przełomu XIII i XII w. przed Chr. Księga Jozuego powstała w czasach niewoli babilońskiej (lub nawet po niej), a więc około sześć wieków później. Nic więc dziwnego, że na przełomie tak długiego czasu utrwaliła się teologiczna interpretacja wydarzeń rozgrywających się kilkaset lat wcześniej. Zwykle wydarzenia historyczne zostały poddane interpretacji teologicznej. Tak dzieje się do dnia dzisiejszego i nie potrzeba długiego czasu, by taka interpretacja zadomowiła się w popularnej religijności na dobre. Znakomitym przykładem rychłej interpretacji wydarzeń historycznych jest tzw. „cud nad Wisłą”. W powszechnej religijności Polaków pogrom wojsk rosyjskich dokonany przez Józefa Piłsudskiego 15 sierpnia 1920 roku widziany jest jak cud, a więc jako interwencja Boga w historię narodu polskiego. Czyżby Bóg nakazał marszałkowi zabijać Rosjan? Czyżby z racji przypadającej Uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny objawiła mu się Matka Boża, nakazująca strzelać do wojsk nieprzyjacielskich lub wykonać manewr oskrzydlenia wojsk bolszewickich? Oczywiście, nie. Tym bardziej, że określenie „cud” sformułowane było zazwyczaj przez przeciwników marszałka, aby odebrać mu zasług w bitwie warszawskiej.

Na szczególną uwagę w opisach podboju Kanaanu zasługuje praktykowane przez Izraelitów prawo klątwy. Praktyka ta polegała na całkowitym wyniszczeniu narodu czy ludu, którego ziemię zajmowano, aby wyeliminować najmniejszy nawet wpływ obcych kultów na własną religijność. Klątwa rozpowszechniła się wśród Izraelitów właśnie podczas zasiedlania Kanaanu, a dokonało się to – w myśl słów autorów natchnionych – na wyraźne polecenie Boga. Wspomnijmy jedynie dwa teksty. Pierwszy zawiera Boży nakaz wyniszczenia ludów Kanaanu: „Gdy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją posiadać, usunie liczne narody przed tobą: Chittytów, Gargaszytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów: siedem narodów liczniejszych i potężniejszych od ciebie. Pan, Bóg twój, odda je tobie, a ty je wytępisz, obłożysz je klątwą, nie zawrzesz z nimi przymierza i nie okażesz im litości” (Pwt 7, 1-2).

Drugi fragment brzmi bardzo podobnym echem, jednak autor podaje religijną motywację tak drastycznych poleceń Boga: „w miastach należących do narodów, które ci daje Pan, twój Bóg, jako dziedzictwo, niczego nie zostawisz przy życiu. Klątwą obłożysz Chittytę, Amorytę, Kananejczyka, Peryzzytę, Chiwwitę i Jebusytę, jak ci rozkazał Pan, Bóg

Ciąg dalszy na stronie 4

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK (22 VII)

ŚWIĘTO ŚW. MARII MAGDALENY

- 6.30 + Tadeusz Dębski (od Haliny i Antoniego Dębskich z rodziną)
8.00 + Anna Bieniek (w 17. rocznicę śmierci)
18.00 + Janina Kindryk (od rodziny Płoszczyców i Rosołów)

WTOREK (23 VII)

ŚWIĘTO ŚW. BRYGIDY, ZAKONNICZY, PATRONKI EUROPY

- 6.30 + Maria Czarnota (w 47. rocznicę śmierci) i mąż Wiktor
8.00 O zdrowie i obfitość Bożego błogosławieństwa dla Krystyny Chwał z okazji imienin i zdrowie dla męża
18.00 + Marian Kluczewski (od córek z rodzinami)

ŚRODA (24 VII)

Wspomnienie św. Kingi, dziewicy

Modlitwa o beatyfikację służebnicy Bożej Janiny Woynarowskiej

- 6.30 + Tadeusz Dębski (od Piechowiaków)
8.00 Dziękczynna w intencji Krystyny Chwał z okazji imienin i liczne łaski Boże i zdrowie dla męża Józefa (od przyjaciół)
17.30 NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY
18.00 **W intencji próśb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
• O beatyfikację służebnicy Bożej Janiny Woynarowskiej
• W intencji ofiarodawców naszej Parafii
• O łaskę żywej wiary
• + Anna Jaśko, Czesław Trojanowski, Igielscy: Maria, Jakub i Emilia
• + Czesław Kapała (w 4. rocznicę śmierci)
• + Zygmunt Krawczyk, Julia i Antoni Krawczyk, Ludwik Folga
• + Jakub Michalik
• + Marek Dominik (w 7. rocznicę śmierci)
• + Władysław Bielecki, Dariusz i Jadwiga
• + Władysław Pałka (w 42. rocznicę śmierci) żona Maria i syn Kazimierz
• + Wanda, Roman, Jan Jarosiński
• + Krzysztof Skorupski od Zbigniewa Dulowskiego
• O zdrowie, Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego i siły w posłudze kapłańskiej dla ks. Krzysztofa

CZWARTEK (25 VII)

ŚWIĘTO ŚW. JAKUBA, APOSTOŁA

Wspomnienie św. Krzysztofa

- 6.30 + Anna Wójcik (od Działu Technicznego DAN CAKE)
8.00 W intencji ks. Krzysztofa z okazji imienin (o zdrowie i potrzebne łaski na dalsze lata)
18.00 W intencji ks. Krzysztofa z okazji imienin (o zdrowie i Boże błogosławieństwo na dalsze lata, od rodziny Chwał)

PIĄTEK (26 VII)

Wspomnienie św. Joachima i Anny, rodziców NMP

- 6.30 W intencji siostry Maksymiliany (z okazji imienin)
8.00 W intencji ks. Krzysztofa z okazji imienin (o zdrowie i Boże błogosławieństwo w dalszym życiu)

15.00 NABOŻEŃSTWO DO BOŻEGO MIŁOSIĘDZIA

18.00 + Hanna Szostak

SOBOTA (27 VII)

6.30 W intencji powołań do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich

- 8.00 + Franciszka Gładka (w 28. rocznicę śmierci, od dzieci)
18.00 + Jadwiga Biesik

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA (28 VII)

Wspomnienie św. Sarbeliusza, prezbitera

- 6.40 GODZINKI KU CZCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
7.00 + Helena Śmiech (od sąsiadów z kl. I ul. Oświęcimska 2)
8.30 + Edward Zawada (od córek i syna)
9.30 WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH
10.15 + Czesława 9 (w 16. rocznicę śmierci) mąż Stanisław i ich rodzice
11.30 + Łukasz Łukasieński (od cioci Danuty Zdebek z mężem, córkami i rodziną)
13.00 + Józef i Natalia Małecy
15.45 WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH
16.00 + Bronisława, mąż Stanisław Jaskowiak (od rodziny Likusów)
17.45 NIESZPORY NIEDZIELNE
18.15 + Adam Męka (od Józefa i Bożeny Leśniak)
20.00 + Janina Issakiewicz (od syna Roberta z rodziną)

Przez cały lipiec w ciągu tygodnia po Mszy św. o godz. 18.00 odmawiamy litanię do Najdroższej Krwi Jezusowej

Ciąg dalszy ze strony 3

twój, abyście się nie nauczyli czynić wszystkich obrzydliwości, które oni czynią ku czci bogów swoich, i byście nie grzeszyli przeciw Panu, waszemu Bogu” (Pwt 20,16-18).

Z historycznego punktu widzenia wydaje się, że tylko całkowite wyeliminowanie czcicieli obcych bóstw dawało gwarancję, że pogańskie kultury nie rozwiną się w Izraelu. Praktyka klątwy powodowana była więc troską o czystość religijną. Izraelici żyli w konkretnych warunkach historycznych, w których poświęcano bóstwu, któremu zawdzięczano zwycięstwo, wszelkie łupy wojenne. Była wojna. Ludzie bili się, bronili, zabijali, niszczyli pozycje i własność wroga. Dopiero po kilku wiekach autorzy opowiadający o tych wydarzeniach, zinterpretowali je teologicznie. Nakaz zabijania włożono w usta Boga, który w Dekalogu mówi „Nie zabijaj!”. Nie można popadać w anachronizm polegający na tym, że oceniamy postępowanie bohaterów Starego Testamentu przez pryzmat moralności przyniesionej przez Jezusa. Bóg objawiał prawdy moralne stopniowo, na zasadzie długofalowego procesu. ■

Ks. Mariusz Rosik

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 11.00-12.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.30. Zarząd cmentarza (w sprawach pochówku i cmentarzy): poniedziałek-piątek: godz. 9.00-12.00, piątek: 16.00-18.00. Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek i piątek: 18.00 - 19.00, sobota: 11.00-12.00. Spowiedź w parafii: codziennie podczas Mszy świętych (także w niedzielę) oraz wieczorem od 17.30 do 18.30.

NICOLAUS - niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: parafia.mikolaj.chrzanow.1325@gmail.com, www.mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001